

Tytuł: NASTRÓJ SIĘ NA LUKSUS

Autor: AUTOR NIEZNANY

Źródło: MOJE MIESZKANIE

Data: 2013-10-01

Strona: 86 (1/2)

Prawdziwe rozwiązania

Stylowa zabawa

Skontrastowanie śnieżnobiałej ceramiki i nowoczesnej armatury ze ścianą pomalowaną „drogocenną” farbą dekoracyjną o kolorze i połysku masy perłowej oraz glamourowym żyrandolem dało ciekawy efekt stylistycznego miks. Wanna z hydromasażem będzie tu bardzo wskazana, ale równie dobrze można ją zastąpić zajmującym mniej miejsca panelem z wielofunkcyjną dyszą. Uwaga: w laboratoryjnej łazience zapasowe ręczniki, kosmetyki i drobiazgi chowamy do szafek.

Podkreć klimat!

Pomogą ci w tym: musujące kule do kąpieli, aromatyczne olejki, świece – do masażu i zapachowe, perfumy do wnętrza (garść inspiracji na str. 88) – wszystko w apetycznych kolorach, cudnie pachnące... Rozpieśćmy zmysły na całego!

Zabiegani i zestresowani, w łazience potrzebujemy odprężenia dla ciała i umysłu oraz komfortu bycia u siebie – to właśnie jest luksus na miarę XXI wieku. Stać nas na niego!

tekst: Magda Bauman
zdjęcia: S. Rejmer, M. Czechowicz,
BM Polska, Zara Home

Nastój się
na luksus

Komfort z natury

Drewniane meble w naturalnym kolorze (niektóre można „pożyczyć” z ogrodu) albo płytki naśladujące wzór drzewnych słoików, do tego wiklinowe kosze, tekstylia w odcieniach zieleni. Relaks w wydaniu eko gotowy.



Nieważne, czy nasza łazienka liczy metrów dwa, czy dwadzieścia, czy mamy ogromną wannę, czy skromny prysznic. Najistotniejszy jest tak naprawdę nastrój, jaki stworzymy w pomieszczeniu niosącym relaks po długim dniu, a w tym pomocne będą przede wszystkim kolory i dodatki. Postawmy na te sprawdzone, w otoczeniu których czujemy się i wypoczywamy najlepiej. Nie kopiujmy bezmyślnie trendów – prędko przemijają – ani nie słuchajmy „dobrych rad” znajomych. Kierując się własnym gustem i upodobaniami, stworzymy wnętrze na miarę naszych i tylko naszych potrzeb, które w dodatku nie znudzi nam się przez lata.

Chwila dla zmysłów

Tego typu monochromatyczna i jednocześnie bardzo romantyczna stylistyka, gdzie ciepłe światło świec wspólnie z kolorem ścian, wyposażenia i dodatków, uchroni nas przed nadmiarem bodźców. Świeczki (polecamy zapachowe o aromacie lawendy albo rumianku) ustawmy po kilka na szklanej albo kamiennej podstawie oraz pojedynczo, np. w pojemniczkach na tealighty z rżniętego szkła (dostępne m.in. w Zara Home), które pięknie rozprószą świetne refleksy.

Jak w pałacu

Obudowana boazerią wanna – na zdjęciu ten sam motyw co w strefie mokrej na ścianie (farba Benjamin Moore), ceramika łazienkowa w stylu „antycznym” i dyskretna armatura z dźwignią zamiast kurków dadzą efekt pokoju kąpielowego XIX-wiecznej elegantski.

Dodatki – obowiązkowo salonowe: obraz, kandelabr, ozdobne pudełko, wzorzysty dywanik...

